

Rycerz Chrystusa: Święty Władysław Król Węgier

c.d. ze strony 1.

Na tronie Węgier zasiadł brat Władysława, Geza. Nie panował on jednak długo. Zmarł po trzech latach, a jego miejsce zajął Władysław, któremu koronę nałożył w Białogrodzie arcybiskup Estergom, Nehemiasz.

Sława niezwyciężonego wodza, pobożnego katolika, sprawiedliwego władcy rozniosła się wnet po całej Europie. Św. Władysław powiększał ziemie swego królestwa, dbając jednocześnie bardzo o rozwój wiary w swoim kraju. Budował kościoły, klasztory, nowe miasta, zakładał biskupstwa. Za jego rządów za zgodą papieża Grzegorza VII zostali wyniesieni do chwały ołtarzy jako święci: św. Stefan król; św. Emeryk, jego syn św. Gerard, biskup Csanad św. Andrzej Żurawek (Świerad) i jego towarzysze, św. Benedykt. Swoich jeńców Władysław starał się nawracać na Świętą Wiarę Katolicką. Przykładem tego jest ostatni najazd Kumanów w 1091r. Wszyscy wzięci do niewoli poganie przyjęli chrzest święty i zostali osiedleni na ziemiach królewskich między Cisą a Zagy, stając się wiernymi chrześcijanami i poddanymi.

W 1095 roku odbył się synod w Clermont, gdzie papież ogłosił pierwszą krucjatę przeciw muzułmanom dla uwolnienia z ich rąk Ziemi Świętej. Rycerstwo całej Europy szykowało się do pierwszej

wyprawy krzyżowej, wodzem jednogłośnie obrano władcę Królestwa Węgier. Niestety Władysław nie stawiał się na wezwanie papieża, dnia 29 lipca 1095 roku Pan Bóg powołał do siebie swojego wiernego rycerza. Krzyżowcy utracili swego wodza, poddani sprawiedliwego pana. Żal po jego odejściu był tak wielki, że przez trzy lata wstrzymano się na Węgrzech od tańców i muzyki.



Po wielu cudach, jakie nastąpiły przy grobie króla Władysława, papież Celestyn III nakazał przeprowadzić proces kanonizacyjny. Wyniesienie na ołtarze nastąpiło 2 II 1192 r. W dzień ten kronikarze zanotowali cud, jaki zdarzył się podczas nabożeństwa. Nad katedrą ujrzano przepiękną, promieniującą gwiazdę, która świeciła przez dwie godziny.

Grób św. Władysława przetrwał różne zawieruchy wojenne do 1556 r. W roku tym protestanccy żołdacy sprofanowali sarkofag króla. Dzieła zniszczenia dokończyli barbarzyńscy wyznawcy Allacha. Z grobu niestety nie pozostał do dnia dzisiejszego żaden ślad.

Mimo to pamięć św. Władysława przetrwała, szczególnie na terenie Węgier i Polski. W naszym kraju aż 91 miejscowości wzięło nazwę od imienia tego świętego.

Winien on być nam współczesnym przykładem nieugiętego wojownika, obrońcy naszej Świętej Wiary, jako człowiek modlitwy i miecza. Szczególnie nam, Polakom, gdyż płynęła w nim również krew polska. Gał Anonim z dumą pisał: *"Pod względem obyczajów i sposobu życia stał się niejako Polakiem"*

Święty Władysławie, rycerzu Jezusa Chrystusa, módl się za nami!

R. Serafin